

## TELEGRAMY.

# Ataki rosyjskie na froncie wschodnim.

# Jak się zaczęła rosyjska ofenzywa? Przygotowania i pierwsze walki.

## Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEN. 27. (B. K.) Komunikat austriacko-węgierski donosi pod datą 17.

### Wschodnia widownia wojny.

W Galleji wschodniej u grupy wojsk jener. pułk. von Böhma bitwa obronna w pełnym biegu. Po kilkudniowym widocznym wzmacnianiu się ognia artylerji rozwinęła się wczoraj walka artylerji do najwyższej gwałtowności. Także i najcięższe działa wzięły w niej udział.

Popołudniu rozpoczęły się na południe i na południowy wschód od Brzeżan i koło Koniuch silne ataki piechoty, które wszędzie odparliśmy w zupełności. Gdzie się tylko części piechoty nieprzyjacielskiej mogły wogóle wśród naszego ognia niszczącego podnieść, utknęły na miejscu w naszym ogniu zaporowym. Podjęty w późnych godzinach popołudniowych na północny zachód od Załoziec silny atak załamał się w znakomite skoncentrowanym ogniu naszej artylerji. Koło północy próbował nieprzyjaciół wypaść na południe od Brzeżan bez poprzedniego przygotowania artylerji, został jednak odparty. W nocy osłabił ogień artylerji, by jednak w rannych godzinach znów odżył.

### Włoska widownia wojny.

U armji Isonzo wdarły się patrole szturmowe węgierskich pułków № 71 i 72 w pobliżu Vertoiba aż do drugiej nieprzyjacielskiej linii, odparły tam ataki nieprzyjacielskie i przyprowadziły 1 oficera i 156 ludzi jako jeńców.

### Południowo wschodnia widownia wojny.

Nic ważnego.

Szef jeneralnego sztabu.

## Komunikaty niemieckie.

BERLIN 37 (BK.) Komunikat niemiecki donosi pod datą 17:

### Zachodnia widownia wojny.

Wobec deszczu i mgły ogień artylerji prawie na wszystkich odcinkach frontu był słaby. Nasi wydowcy stoczyli kilka pomyślnych utarczek.

Francuzi napróżno usiłowali odzyskać tereny, zdobyte przez wojska nasze wzdłuż Chemin des Dames i

na zachodnim brzegu Mozy. Na wschód od Cerny nieprzyjaciół atakował trzykrotnie, po krótkotrwałym wzmożonym ogniu artylerji, zdobyte przez nas na płaskowzgórzu, na południe od farmy La Beville, rowy wszystkie jednak ataki krwawo odparta. Korzystając z zamieszania i nieuwagi wroga, bataliony lippeńskie wyparły linje francuskie w kierunku wschodnim aż do drogi Aitles Palssy.

Dzięki temu powodzeniu liczba jeńców wziętych w ciągu trzech dni przez wypróbowaną dywizję westfalską, wzrosła do 10 oficerów i przeszło 650 żołnierzy.

Na zachodnim brzegu Mozy Francuzi próbowali za pomocą kilkakrotnie powtarzanych ataków wyprzeć nas z rowów, zdobytych na wzgórzu 304 i na wschód stamtąd. Odparto ich ogniem zaporowym i w walce na granaty ręczne.

### Wschodnia widownia wojny.

Rząd rosyjski nie oparł się naciskowi ze strony państw koalicyjnych i skłonił część swych wojsk do wykonania ataku.

Po całodziennym ogniu niszczącym przeciwko pozycjom naszym nad Górną Strypą aż do Narajówki, nastąpiły po południu silne ataki piechoty rosyjskiej na froncie 30 km. Atakujący zmuszeni byli wszędzie naszym ogniem obronnym do odwrotu wśród ciężkich strat. Również bezskutecznie załamały się ataki nocne, wykonane bez przygotowania artyleryjskiego po obu stronach Brzeżan i pod Zwyżynem. Ogień artylerji rozszerzył się w kierunku północnym, do środkowego Stochodu, w południowym zaś do Stanisławowa, dotychczas jednak nie wykonano tam ataków.

Pomiędzy Karpatami a morzem Czarnym nie wydarzyło się nic ważnego.

### Macedońska widownia wojny.

Na prawym brzegu Wardaru przednie oddziały bułgarskie odparły atak bataljonu angielskiego, wykonany pod Alcak Mah.

BERLIN, 37 (BK.) Komunikat niemiecki pod datą 17 wieczorem.

Na wschodzie doprowadziły ataki Rosjan w ciągu dnia do nowych walk koło Koniuch, jakoteż między Złotą Lipą i Narajówką.

Na zachodzie mała czynność bojowa.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

WIEDEN, 37 (tel. wł.) Zwojen nej kwatery prasowej doniesiono pod datą 17.

Od przedwczoraj na froncie rosyjskim walka jest w pełnym toku. Rosjanie poczynili do swej ofenzywy wielkie przygotowania. W upatrzonym do ataku miejscu przygotowana wielką masę szczególnie dobrze zarówno pod względem fizycznym jak i moralnym przedstawiających się wojsk, a więc gwardji, pułków syberyjskich i zaamurskich, wielką ilość miotaczy min oraz dział wszelkich kalibrów, nie wyłączając największych.

Wzmoczona działalność nieprzyjacielskiej artylerji panowała na całym froncie już od kilku dni. Aby zmylić nas co do właściwego miejsca ataku Rosjanie podjęli w kilku miejscach ruchy o charakterze wyłącznie demonstracyjnych. Ten ich przebieg został jednak szybko zauważony i przeniknięty.

W okolicy Brzeżan, którą Rosjanie upatrzili dla podjęcia próby przerwania frontu, artylerja nieprzyjacielska szalała coraz bardziej. Wczoraj dnia 29 czerwca jej ogień stał się huraganowym. Nasza artylerja nie pozostała nieprzyjacielowi dłużna. Działa nasze skutecznie walczyły z baterjami Rosjan gdzie tylko udało się natrafić na nieprzyjacielskie okopy skierowywaliśmy na nie tak silny ogień niszczący, iż piechota rosyjska nie była w stanie podjąć akcji zaczepnej. Tylko w dwu miejscach w nocy podjęła ona z większymi siłami próby ataku, ale

została powstrzymana naszym ogniem zaporowym.

Od rana w dniu 30 czerwca głównym punkcie walki ogień nieprzyjacielski wzmógł się jeszcze bardziej. Po południu na południe i południe wschód od Brzeżan i Koniuch rozwinął się atak rosyjskiej piechoty. Wszędzie nasz ogień odparł je. W wielu miejscach niszczyliśmy działalność naszej artylerji nie dozwoliła wojskom rosyjskim bodajby wysunąć się z okopów. Około godziny 9½ wieczorem na północ zachód od Załoziec znowu Rosjanie podjęli atak, ale zaporowy ogień naszej artylerji ponownie zgłuszył temu atakowi marzy koniec. Także las spotkał atak, który o północy Rosjanie podjęli na południe od Brzeżan. Tu próbowali oni bez przygotowania działowego nagle wypaść z okopów i opanować nasze stanowiska. Poniosłszy wielkie straty musiała się rosyjska piechota szybko cofnąć. Jej artylerja rozpoczęła wówczas ponownie ogień, który wzmógł się rankiem 1 lipca.

Oba pierwsze dni nakazanej przez koalicję Rosji ofenzywy przyniosły jej tylko straty niesprowadzając najmniejszych nawet sukcesów. Po naszej stronie walczą wojska niemal wszystkich naszych sprzymierzeńców. Wszystkie one biorą jednakowy udział w obronie przed rosyjskimi atakami. Dzięki umiejętnym środkom obrotowym i współdziałaniu wszystkich rodzajów broni straty naszych i sprzymierzonych wojsk są bardzo małe.

## Nowy cesarz chiński.

SZANGAJ 37 (BK.) Biuro Reutersa donosi. Młody cesarz Hsuan-tung proklamował swe wstąpienie na tron.

## Z rosyjskich komunikatów wojennych.

Z dnia 26 czerwca.

Front zachodni:

W kierunku na Złoczów, pod wsią Perepeliaki, usiłował silny oddział nieprzyjacielski, oparty ogniem działowym, podejść do rowów naszych, ale był odparty ogniem piechoty. Na południe od Brzeżan, pod wsią Świstelniki, po silnym ogniu działowym, wtargnęły oddziały piechoty nieprzyjacielskiej do rowów pierwszej linii trzech kompanji naszych. Pozabijawszy warty, Niemcy obsadzili rowy nasze, ale przeciwatak nasz zmusił ich do powrotu do swych rowów wyjściowych.

Nieprzyjacielska artylerja ciężka

skierowała gwałtowny ogień na Redon, Pustotory, Rybniki i Kotów.

Z dnia 28 czerwca.

Front zachodni:

W kierunku na Kowel, na zachód od Kuchar, nieprzyjaciół puścił falę gazu, fala ta jednak rozplynęła się, dzięki słabemu wiatrowi, przed dotarciem do rowów naszych. Na południe od Brzeżan nieprzyjaciół natrafił w nocy na 27 my b. m., po silnym ogalu miotaczy torped, na jeden z naprzód wysuniętych rowów naszych. Po zasypaniu obronców granatami ręcznymi, Niemcy oddalił się, uprowadziwszy jeńców. Pod Kuropatnikami—Szybalinem nieprzyjaciół skierował gwałtowny ogień działowy na nasze rowy.

## We wrześniu 1917 roku, otwierają Księża Misjonarze w Krakowie SWÓJ ZAKŁAD NAUKOWY

czyli

### MAŁE SEMINARIUM

Zgłaszać się można pod adresem: Książdy Dyrektor Małego Seminarjum Księży Misjonarzy—Kraków 9, Nowa Wieś.



# Unja Lubelska i pomoc dla Litwy dzisiejszej.

Z Zakopanego otrzymujemy następujące pismo: Dnia 22 go czerwca b. r. z inicjatywy dra Antoniego Kuczewskiego zawiązał się w Zakopanem komitet obchodu 348 rocznicy Unji lubelskiej oraz niesienia pomocy ludności

W lna. Do prezydium weszli: ks. kanonik dr. Paweł Frelek, jako przewodniczący, naczelnik gminy Wincenty Regiec jako zastępca przewodniczącego, dr. med. Antoni Kuczewski sekretarz, Jan hr. Tarnowski starosta, Stefan Żeromski, Marian Świechowski, Franciszek Pawlica—członkowie. P. Stefan Żeromski w imieniu komitetu wydał odezwę do społeczeństwa, która się wkrótce ukaze w prasie. Odpowiednie podania zostały złożone do władz. Należy mieć nadzieję, że z powodu, iż sprawa spięsenia z pomocą jest nagłą, władze nie zechcą podania zatrzymać i załatwienie złączonych z tem formalności przyspieszą. Czy reszta Polski pójezie za tym przykładem?

Inicjatywa Komitetu Zakopiańskiego zasługuje na podjęcie i wprowadzenie w czyn na szeroką skalę. Społeczeństwo polskie p o w i t a ją zapewne z najwyższą radością. Dwie są okoliczności, które aktowi Unji Lubelskiej szczególnie nadają znaczenie.

Zależać musi społeczeństwu na tem, aby nie ginęła pamięć jego czynów o dziejowym znaczeniu. Złazszcza czynów, które—jak Unja Lubelska obok Konstytucji 3 go Maja—są wyrazem jego najsłabszych zbiorowych aspiracji, które są w postać dostojnego aktu woli zaklętą myślą polityczną, jak należy żyć samemu i współżyć z narodami sąsiadującymi. Czyż nie mamy z dumą wspominać owej chwili dziejowej, 1-go lipca 1569 r., gdy na sejmie lubelskim zaprzysiężono akt Unji „z wielkim placzem senatu polskiego—jak mówi historyk—i z dziękowaniem Panu Bogu, że tego dał się doczekać.” Sprawa Unji była—jak wiadomo—na porządku dziennym na pięciu kolejnych sejmach. Była więc nie wynikiem chwilowego entuzjazmu, ale czynem dojrzałym w słońcu rozważy politycznej, aktem dobrej woli wszystkich, odszukaniem szlachetnego źródła potęgi państwa bez cudzej krzywdy i pogwałcenia kardynalnych praw człowieka i narodu.

„Potwierdzenie unji między narody polskimi i litewskimi na sejmie walnym lubelskim r. 1569 skończonoj”—jak się nazywa ustawa Unji, zaopatrzony jest datą 11 sierpnia tegoż roku. Odtąd Polska i Litwa stanowiły „jedną spólną Rzeczpospolitą, która się ze dwu państw i narodów w je-

den lud zniosła i spoliła”. Litwa zachowała w pełni swoją odrębność państwową. Polacy i Litwini łączyli się jako wolni z wolnymi, równi z równymi.” Węzeł łączący obydwie narody spoczął na wzajemnem poszanowaniu praw, odrębności narodowych i w zrozumieniu wspólnego interesu.

Drugą okolicznością, która w duszy dzisiejszego Polaka akt Unji Lubelskiej czyni szczególnie żywym, są dzisiejsze stosunki. Wojna zmiołła kaidany, jakie porozbiorowe dzieje narzuciły Polsce i Litwie, rozrywając, co łączyła ongiś wola obu narodów i ich owocna łączność do zgotowania sobie obopólnie szczęśliwego bytu. Jednym z rezultatów wojny będzie inny, niż dotychczas stosunek Litwy do Polski. Dla kształtowania się tego stosunku znamienne i pożądane są objawy—a jest ich już sporo i nie małej siły—dążności przywrócenia historycznego stanu rzeczy, którego żywotności nie zdolali zniszczyć najbrutalniejsze nawet zapędy. Unja Lubelska żyje w nas dziś, jak niegdyś. Zadaniem naszym jest przy dzisiejszym przewrocie spraw Europy dążyć do wcielenia jej napowrót w rzeczywistość. Siłę potrzebną temu dążeniu uzyskać możemy z głębszego oświadczenia sobie i uczczeniu zbiorowym obchodem aktu Unji Lubelskiej.

Ponadto rocznicę Unji związał Komitet zakopiański z bezpośrednim celem. Stać się ona może i najewentualniej stać się podniecia do ofarności na rzecz tak strasznie dziś cierpiącej Litwy, prócz wszystkich katuszy moralnych, dziesiątkowanej głodem.

## O uzgodnienie polityki polskiej na emigracji.

(Od naszego sztokholmskiego korespondenta).

„Echo Polskie” z 9 czerwca donosi:

Prezes Rady Zjazdów, A. Lednicki, zwrócił się do wszystkich ugrupowań politycznych w Piotrogradzie z listem między innymi opiewającym:

„Odbyty przed miesiacem zjazd organizacji polskich polecił mi wykonanie uchwały o zjednoczeniu i uzgodnieniu polityki polskiej na emigracji. Całe społeczeństwo polskie na emigracji i wygnaniu ustawicznie domaga się powołania do życia organu, któryby emigracyjną politykę polską i wystąpienia jej uzgodnił.”

P. Lednicki powołuje się na cały szereg listów i depesz z rozmaitych stron, poczem pisze:

„Wreszcie kto wie, może bliżej jesteśmy chwili, w której decydować się będą dalsze losy ojczyzny naszej. Jedną ożywieni myślą powołaliśmy ustalić narazie wspólny program działania politycznego. Musimy stać się siłą, która będzie mogła przyczynić się do pomyślnego rozwiązania naszej sprawy.

Ożywiony gorącem i szczerem pragnieniem spełnienia jak najlepiej obowiązku powierzzonego mi przez Zjazd i w wykonaniu uchwały Rady Zjazdów z dn. 15 (28) b. m. zwracam się do Komitetu Demokratycznego, Komitetu Narodowego, Frakcji

rew. P. P. S., piotrogrodzkiej grupy P. P. S., piotrogrodzkiej grupy S. D. K. i L. i Związku Ludowego z gorącą prośbą, aby raczyli wydelegować po 3 ch przedstawicieli dla udziału w naradzie, której celem będzie omówienie sprawy ujednolajenia opinii politycznej polskiej na emigracji”.

trzebę zakładania „przystani” dla bezdomnych, a dr. Wiśniewski zalecał tworzenie oddziałów chorých wenerycznych w każdym szpitalu, następny zaś referent dr. Wesłowski popierał gorąco sprawę „świadczeń przedślubnych”. Po tem dr. Chodecki zalecał wcześnie ożenki i zamążpójścia, a dr. Wesłowski mówił o 2 ch najnowszych systemach uregulowania prostytucji: neoreglamentaryzmie i neoabolucjonizmie, wypowiadając się za zniesieniem domów rozpusty, a zaprowadzenia dla prostytutek życia kosztownego w osobnych dzielnicach (jak w Japonji).

W sekcji IV—hygieny wygłosił wawczel przed południem wygłoszył referat dr. Jaworski o przyczynach socjalnych chorób kobiecych i środkach zaradczych, p. Kowalewski z poruszył sprawę ochrony macierzyństwa i niemowlęstwa, a pp. prof. Ciechanowski, dr. Bukowska, dr. Kramsztyk rzucili szereg uwag swych referatach w sprawach opieki nad dziećmi, przyczem dr. Kramsztyk rzucił nawet myśl utworzenia „Młosterjum Dziecka”. Ciekawą i aktualną tę obecną sprawę uzupełnił Wellert swym referatem na tem „Dziecko a naród”, a mec. Kornf wskazywał, jak „dzieci nieczyje” mogą stać się przy opiece państwa nienormalnymi, pożytecznymi obywatelami kraju.

Po południu obrady toczyły się na temat higieny szkolnej.

W sekcji V—lecznictwa i szpitalnictwa referenci poruszyli szereg ważnych zagadnień.

W sekcji VI—hygieny miasteczek i wsi przed obiadem mawiano o organizację pomocy finansowej dla spraw zdrowotnych (dr. Babiński) pod postacią kredytu państwowego—pożyczek państwowych długoterminowych (dr. J. Zawadzki 2) higienę bruków i dróg (inż. I. rubjela) i mieszkania suteryny (dr. Adamski).

Po południu tematem referatu i dyskusji były pilniejsze potrzeby wsi i miasteczek.

Na posiedzeniu plenarnem widać, że siła nie była zbyt szczelnie wypełniona uczestnikami Zjazdu. Już się okazało, pozostali na sali „wytrwali”.

Na posiedzeniu tym wygłoszono referaty: dr. Tarczyńskiego o znaczeniu chemji dla higieny z punktu widzenia państwowego i społecznego; dr. W. Szumlańskiego o sanitarnym kraju; dr. J. Zawadzkiego o najpilniejszych postulatach higieny miast i miasteczek i dr. A. Kolowskiego na temat odbudowy kraju a walka z gruźlicą.

W trzecim dniu obrad posiedzenia w sekcjach wypełniały całkowicie czas do godz. 8 rano i przeciągały się w niektórych z nich do godz. 1 ej po południu.

Walka z chorobami zakaźnymi stanowiła temat obrad w sekcji sanitarno-lekarskiej. Poruszył przedewszystkiem dr. Karwacki swym referacie, do którego p. Panek dodał ze swego b. ciekawy referat szereg szczegółów o organizacji Tow. Czerwonego Krzyża jego działalności w walce z chorobami na terenie Galicji i Księstwa Polskiego. Działalność ta razila się dość wymownie w uzasadnieniu w każdej z tych dziedzinach po 6 szpitali specjalnych. Poza tem o bakterjologii i dezynfekcji, jako środkach najważniejszych w walce z chorobami zakaźnymi, głosiło paru innych specjalistów ciekawe referaty.

Neoreglamentacja prostytucji poruszona już przez dra Juliusziewskiego była jeszcze przez dłuższy tematem rozpraw gorących w sekcji 3 ej walki z chorobami wenerycznymi.

Ratownictwo dzieci i młodzieży stanowiło przeważnie z początku sadniczy temat referatów i dyskusji.

## Zjazd higienistów polskich w Warszawie.

### Drugi i trzeci dzień obrad.

Drugi dzień zjazdu poświęcony był w znacznej części obradom nad szeregiem zagadnień różnorodnych w poszczególnych 6 sekcjach.

W sekcji I—sanitarno-lekarskiej omówiono właściwie tylko jedną sprawę—nadzoru nad żywnością.

W sekcji II—walki z dudem plamistym nader ciekawe referaty wygłoszili pp. dr. Budziński z Żychlina, dr. Krappe, dr. Szokalski, dr. Biernecki, dr. Dąbrowski, dr. Zieliński, dr. Niemyski, dr. Szokalski i dr. Jaworski.

W sekcji III—walki z chorobami wenerycznymi omawiano przede wszystkim profilaktykę i sprawę leczenia przymiotu w większych miastach (ref. dr. M. Sawicki), poczem dr. Rygier Lękańska uzasadniała po-



oraz licznych danych statystycznych w sekcji IV — higieny wychowawczej.

Z dziedziny leczenia i szpitalnictwa ogłosili referaty w sekcji IV d-rzy: St. Orłowski o prawodawstwie szpitalnym, dr. A. Puławski o odżywianiu chorych w szpitalach w dobie obecnej, dr. A. Kozerski o tajemnicy lekarskiej w świetle dzisiejszych pojęć i potrzeb dr. Pręgowski o zasadach wewnętrznej organizacji szpitali publicznych i dr. Adamski o wynikach spisu jednolitego w szpitalach warszawskich.

W sprawie higieny miast, miasteczek i wsi w sekcji VI, pod przewodnictwem dr. Biernackiego, poruszano przeważnie sprawy dostarczania i oczyszczania wody, kanalizacji i t. p.

Po południu posiedzenie plenarne ostatnie, a wogóle 3-cie na Zjeździe, zgromadziło znaczną część uczestników, nie było jednak tak liczna, jak inaguracyjne. Po zgromadzeniu posiedzenia, dr. Janiszewski wygłosił b. ciekawą rzecz o wartości życia ludzkiego.

Wojna podniosła znaczenie i wartość życia ludzkiego—oświadcza na wstępie prelegent—i, po szeregu wywodów na tle socjologicznym i higienicznym, zaznacza:

Najlepszy bilans będzie miał ten naród, wśród którego największa ilość ludzi dosięgnie 60 lat; największe zaś straty są wśród tych społeczeństw, wśród których jednostki giną w kwiecie wieku.

Prelegent, opierając się na szeregu opinii i poglądów socjologów, statystyków i ekonomistów, dochodzi do wniosku, że wartość ekonomiczna życia ludzkiego jest znaczną kapitał, tkwiący w człowieku, ma się do majątku rzeczowego jak 3 do 1. Należy więc starać się o zachowanie w zdrowiu i pełni sił istnień ludzkich, a pod tym względem największą rolę odgrywa higiena.

Wreszcie przemówili prezes Zjazdu, prof. dr. Panek, po nim przewodniczący Komitetu organizacyjnego, dr. Bączkiewicz i kilku innych uczestników Zjazdu.

Był to ostatni punkt porządku dziennego posiedzenia plenarnego Zjazdu. Zjazd uważać można w każdym razie na nader poważny moment w rozwoju prowadzonej obecnie akcji odbudowy kraju. Zjazd ten przyczynił się niewątpliwie do wprowadzenia w czyn wielu tak niezbędnych u nas urządzeń i zarządzeń zdrowotnych.

## Ze świata.

Nabożeństwa błagalne o pokój. Na zarządzenie cesarza odbędzie się w całej monarchji w dniu 1 lipca uroczyste nabożeństwa o ubłaganie honorowego pokoju. W Krakowie odbędzie się nabożeństwo dziś o godz. 9 rano na Wawelu.

Żniwa w Niemczech. „Münchener Neueste Nachrichten“ donoszą, że wskutek ciepłych deszczów w południowych i zachodnich Niemczech żniwa zapowiadają się świetnie; w środkowych i wschodnich prowincjach P r u s zadawalająco. Szczególnie korzystnie okazały się ciepłe deszcze dla żyta i kartofli.

Izwolski w kłopotach finansowych. Według informacji paryskiego korespondenta „Independance Belge“, znajduje się były poseł w Paryżu, Izwolski, w wielkich kłopotach finansowych, ponieważ Rada robotniczo-żołnierska nie płaci mu pensji.

Narodowa służba wojskowa w Rosji. Z Petersburga donoszą, że odbyła się tam konferencja ministrów, podczas której powzięto uchwałę powołania w Rosji całej ludności do obowiązków pełnienia służby wojskowej i narodowej włączając w to i

biety. Obywateli przywołano do bywać się będzie na drodze głosowania.

Wojsko „damskie“ w Rosji. Z Petersburga donoszą, iż Kereński udzielił pozwolenia na tworzenie batalionów kobiecych. Pisma poranne z 23 czerwca głoszą, że do batalionów tych zapisało się już wiele tysięcy młodych dziewcząt.

Ameryka chce ogłodzić Skandynawję. Waszyngtoński korespondent dziennika „World“ donosi, że nowo utworzony amerykański urząd dla spraw eksportu nosi się z zamiarem odmówienia państwu skandynawskiemu wszelkiego dowozu z Ameryki środków żywnościowych dopóty, dopóki one ze swej strony nie zawieszają całkowicie wszelkiego wywozu do Niemiec.

## Z całej Polski.

J. E. Madeyski na egzaminie dojrzałości w Jędrzejowie. W publicznym seminarjum nauczycielskim męskim w Jędrzejowie rozpoczął się dnia 25 czerwca b. r. pod przewodnictwem gubernialnego inspektora szkolnego pierwszy egzamin dojrzałości. Do egzaminu zostało przypuszczonych 30 wychowanków, którzy uczęszczali do zakładu w ciągu dwu ostatnich lat szkolnych.

Dn 26 czerwca zjawił się na egzaminie szef Królowego Komisarjatu Cywilnego J. E. dr. Jerzy Madeyski, który przejeżdżając przez Jędrzejów skorzystał z naderającej się sposobności, aby przysłuchać się osobiście egzaminowi dojrzałości składanemu po raz pierwszy w nowych warunkach nauczania.

Exscelencja był obecny przy egzaminowaniu kilku uczniów, poczem zwiedził internat, jego sypialnię i jadalnię oraz cały cały zakład.

Przy pożegnaniu zwrócił się Szef Cywiny do przewodniczącego egzaminu radcy szkolnego dra Reitera i do członków grona nauczycielskiego i podziękował im za tak dobre wyniki ich pedagogicznej działalności, nie pominał także i maturzystów, których zachęcił w ciepłych słowach do dalszej pracy dla dobra kraju i społeczeństwa.

Rozdział szkolnictwa w Poznaniu. „Deutsche Tageszeitung“ donosi: Jeden z berlińskich dzienników informuje, iż istnieje plan podziału szkolnego systemu w prowincjach wschodnich na niemiecki i polski. „Deutsche Tageszeitung“ daje tę wiadomość z zastrzeżeniem, trudno jest się bowiem pogodzić z tem, iż w miejscach niemieckich planuje się takie „złamanie“ całej niemieckiej polityki szkolnej.

## Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Z kroniki towarzyskiej. W dniu 30 czerwca r. b. we Włostowcach, ziemi Puławskiej, odbył się obrzęd zaślubin p. Lucyny Szmitgelskiej z p. Stanisławem Karpińskim.

Związek małżeński pobłogosławił ks. Bolesław Karpiński w asystencji ks. Dziekana Ślabczyńskiego i ks. Świątka.

Straże z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej na zj. żądzie radomskim. Na odbyty w sobotę i niedzielę ubiegłego tygodnia zjazd okręgowy straży ogniowych w Radomiu wyjechały delegacje ochotniczych straży ogólnych z Piask Luterskich (ks. Szkołowski), Krasnegostawu, Łęcznej, Łubowa i Zamościa.

— Zakończenie roku szkolnego w szkołach gminy Zemborzyc. (J) Dnia 30 czerwca we wsi Zemborzyc odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego wszystkich szkół tamtejszych. O godzinie 10 rano w kościele parafialnym zgromadziła się gminna Rada szkolna, działająca szkolna ze swymi wychowawcami i duto

oświeceniu ludności. Ks. proboszcz po odprawieniu uroczystego nabożeństwa wygłosił podniosłe okolicznościowe kazanie, w którym zachęcał do dalszej pracy nad oświatą. Po uroczystości kościelnej dzieci szkolne i ich wychowawcy zgromadzili się w lokalu jednej ze szkół, gdzie w gorących słowach przemówił p. Sulimierski i jedna z nauczycielek, poczem odbyły się popisy uczniów i uczennic, deklamacje i śpiewy. Na zakończenie uroczystości w skupieniu odśpiewano hymn narodowy „Boże coś Polskę“.

## Wieści z Rosji

otrzymane bezpośrednio przez Sztokholm i Kopenhage, drukowane w „Dzienniku Kijowskim“ w Kijowie, „Gazecie Polskiej“ w Moskwie, „Kurjerze Petrogradzkim“ w Petersburgu.

Każdy, kto ma blizkich poza linią bojową, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Ziemi Lubelskiej“ Wiersz petitowy korespondencji kosztuje 60 halerczy.

Karol Szmidt i Antonina i Piotr Szwedowscy z Kielc, zawiadamiają rodziny: Adama Kowalczewskiego w Jędrzejowie, ziemie Kieleckiej, Wincentych Jalczyków w Opatowie (szpital) ziemi Radomskiej, Ludwików Szmidtów, Hipolitów Zamojskich, Ludwików Celewiczów, p. Stanisławówstwa Czernichowskich, oraz księgarń Leona i Adama Szwedowskiego w Kielcach, że są zdrowi i na swoich dawniejszych posadach w Benderach, Besarabskiej gub. na połudn. zach. dr.: mieszkamy razem. Marysiemka z Woźkiem w Kijowie, Wośiek na posadzie w Czernobylu, Genio zdrow, przybyła im córka Wandzia, ma już 9 miesięcy. Gdzie mieszka Mania Frydrychewicz z córką? Prosimy ks. Kozerskiego w Lisowie, ziemi Kieleckiej o zawiadomienie Wiatrowskich w Lisowie o ich synie Wojciechu; prosimy pp. Czernichowskich i znajomych o doniesieniu, co się dzieje z rzeczami naszymi w Kielcach i w Starachowicach córki. Proszę brata Adama Szwedowskiego o zawiadomienie żony Marji z dziećmi oraz teściowej Józefy Buras z dziećmi, ul. Młynarska nr. 25, że teść w Łunincu, Poleskiej dr. na dawnym stanowisku, Wojciech Brat w Mohyłowiu, Jakób w Archangielsku, listy od nich otrzymuję, wszyscy są zdrowi. Czy list przez Amerykę otrzymała żona odemnic i czy są jej potrzebne pieniądze. Prosimy o odpowiedź tą drogą.

Płoszyński Władysław z Klucza w Lubelskiem, obecnie w gub. Charkowskiej p. st. Koczek, obok Czuguje, prosi uprzejmie o zawiadomienie mej żony Ireny i W. P. Kleniewskich w Kluczkowicach oraz rodziny w Poznaniu, że jest zdrow, ma zajęcie przy eksploatacji lasu. Niespokojny o żonę i dzieci — prosi tą drogą o wiadomość.

Marja Stankiewiczowa, Saratów. Konstancyńska 11 m. 8, zawiadamia córkę Stefanję, Łomża, że są zdrowi. Genia i Janek uczą się Władek w armji czynnej. Tesknimy, oczekujemy wiadomości o tobie i clociach. Co z rzeczami?

Stanisław Soliński żołnierz, zawiadamia żonę Józefę i syna w Łęczycy ul. Belwederska, gub. Kaliska, że jest zdrow, pozdrawia żonę, syna i całą rodzinę, prosi o odpowiedź tą samą drogą.

Skrodzka Józefa, zawiadamia Anę Szabrańską, zamieszkałą w Radzynie, ziemie siedlecka, że mieszka w Kijowie, u Lutków, którzy kupili tutaj dom Fundulejowska nr. 55. Jestem zdrowa, dzieci uczą się w szkole polskiej. Jeden list od Frani z wiadomością o śmierci wujka odebrałam. Co się z tobą dzieje i ze znajomymi; proszę o odpowiedź przez „Dzien. Kij.“ kogośkolwiek ze znajomych.

Karol Szmroj żołnierz, zawiadamia żonę Walerję we wsi Kozinek, gm. Klementów, pow. Sandomierski, gub. Radomska, że jest zdrow i pozdrawia żonę, dzieci i całą rodzinę, prosi o odpowiedź tą samą drogą.

Julja Suchodolska prosi rodzinę w Warszawie, Lublinie i w Królestwie o zawiadomienie córki Walerji w Zakopanem, willa Zagórze, że się znajduje wraz z synem i córką w Minusku, gub. Jęnisiejskiej. Prosimy o wiadomość tą drogą co się z nią dzieje? Wszyscy jesteście zdrowi.

Marja z Kobierzyckich Smoleńska prosi brata Ludwika Kobierzyckiego w Warszawie, Czysta 8, o wiadomość o córce Jadwidze Korczakowej, jestem bardzo niespokojna, martwi mnie, że w wiadomości otrzymanej przez departament nie zawiadomiliście, co się z dziećmi dzieje i gdzie się obracają. Proszę bardzo o wiadomość tą drogą o Adasiach i Ninie. Czekam z niecierpliwością. Szpital Związku Ziemskiego w Dryssie, gub. witebska. Całuję Was.

Apolonia i Marja Rybackie i Anna Górka z Radomia zawiadamiają Tomaszkę z Staszowa i Rybiękim z Rado-

## Podziękowanie.

Szanownemu Ks. Janowi Władzińskiemu za bezinteresowne wyprowadzenie zwłok ś. p. Juliana Jaworskiego, oraz wszystkim, którzy wzięli udział w tym smutnym obrzędzie podziękowanie składa 1349

—Z—  
mia — przyjaciół i znajomych że są zdrowe i zabezpieczone materialnie. Ad. Tuła. Komitet Polski

Ignacy Kociszewski zawiadamia Oleńską i rodziców w Goszczynie, księdza Józefa w Leszczynach pod Kielcami, krewnych i znajomych w armji czynnej, że żyje, jest zdrow; adres jego Mińsk Lit., Komarówka, u Ignacego Popławskiego

## Wieści do Rosji.

Paulina Manias z Lublina, zawiadamia męża swego Franciszka przebywającego w armji czynnej, że wraz z dziećmi jestem zdrowa, mieszkam na dawnym miejscu, wiadomość od Ciebie przez Czerwony Krzyż otrzymałam. Janinka umarła. Pisz częściej. Pisma polskie i rosyjskie prosi się o przedruk. 1330

Dr. St. Sitkowski z Radzyna, prosi brata swego D-ra Bronisława Sitkowskiego, lekarza armji rosyjskiej, ostatnio w Bobrujsku o wieści o nim i jego Rodzinie. Od stycznia r. b. niema żadnej wiadomości. Sam z Matką i Siostrą mieszka w Radzynie, są zdrowi. Pisma polskie i rosyjskie prosi się o przedruk. 1338

Tomasz Kalinowski z Wandolina, gub. Lub., poszukuje swego syna Seweryna Kalinowskiego, będącego w rosyjskiej armji czynnej, 19 artyleryjskiej brygadzie, 1 baterji, który od 1915 r. nie daje o sobie znaku życia. My jesteśmy wszyscy zdrowi. Ktoby posiadał o nim jakiegokolwiek wiadomości, proszony jest o zakomunikowanie takowych tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie prosimy o przedruk. 1328

Marjan Oltuszewski z Kozienic Dolnych, poczta Piaski Luterskie, Lubelskiej gub., donosi Pani Helenie Łukjanowicz z Nieszwica Mińskiej gubernji, że Marysia z córkami Halusią, Danusią, są zdrowe. Czy nie wiecie, gdzie się obracają moi Rodzice, proszę bardzo dowiedzieć się o nich, donieście im, że brat mój Zygmunt umarł dnia 10 go października 1915 r. Pisma polskie i rosyjskie proszę o łaskawy przedruk, a w szczególności „Minskoje Slowo“. 1323

Tomasz Świdorski z Bychawki C, gmina Piotrowice, gub. Lub., poszukuje synów: Stefana i Michała Świdorskich, przebywających w rosyjskiej armji czynnej. Ktoby posiadał o nich jakiegokolwiek wiadomości proszony o zawiadomienie tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie proszę o przedruk. 1348

Antoni Witkowski z Lublina, prosi W. P. Radziszewskiego, apteka w Mińsku, o łaskawe powiadomienie syna Lucjana Witkowskiego, pracującego w majątku. W. P. Krupskiego, poczta Tannipol—Rożampol, że cała rodzina powróciła do Kraju 1 stycznia 1916 roku, wszyscy zdrowi. Grodzy i Wiewiórowscy również zdrowi. Ojciec i siostra Natalja odzyskali swoje posady. Mieszkamy w Warszawie, Kaliksta 9. Od 2 ch lat nie mamy wiadomości o synu. Prosimy o wiadomości tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie upraszam o przedruk niniejszego. 1345

Jadwiga Nawroćówna z Lublina zawiadamia Józefa Parolę w Orle po niniejszym adresem Orłowski zwodny 47-mi Ewakuacyjny Gospiat że jest zdrowa wraz z Rodziną swoją i Jego. Błagam Ludziacznych o jakiegokolwiek wiadomość o niem. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk.

Zofja Chajdukiewicz z Lublina zawiadamia Wacława Chajdukiewicza zamieszkałego w Kijowie Ulica Zylańska № 142 m. 18. Jestem zdrowa z Rodzicami i siostrą. Mama Twoja i siostry są także zdrowe. Wiadomość od Ciebie otrzymałam szustego marca. Proszę Ciebie o wiadomości o sobie czyś zdrow? i jak ci się powodzi a o mnie nie matrw się. Proszę o wiadomości o Gajosie Policińskim i Parolu czy żyją. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk

Woźny, który zarazem mógłby pełnić obowiązki stróża przy małym domu potrzebny od 15 lipca.

Świadczenia wymagane. Wiadomość w Admia. „Ziemi Lubelskiej“.

## Zginęła dziewczynka

blondynka czy niebieskie, ubrana w niebieską sukienkę i różowy fartuszek boś lat 4 imię Zosia, ktoby wiedział gdzie się ona znajduje raczy od razu Krakowskie Przedm. № 47. Główny Komitet Ratunkowy do woźnej Lasockiej. 1343



### Teatr Wielki.

Dzisiaj po raz drugi wesoła operetka „Zonaty kawaler” która na niedzielnym przedstawieniu zgromadziła liczną publiczność.

W środę przedstawienia nie będzie; w czwartek wzaowienie wesołej komedji Zygmunta Przybylskiego „Wicek i Wacek”.

Personel teatralny zajęty jest ciągłymi próbami z operetki Gilberta (kompozytora „Cnotliwej Zuzanny”), „Królowa Kinematografu”; operetka ta posiada wielce udatne libretto znanego berlińskiego komedjopisarza Ogenkowskiego;—operetkę urozmaicają liczne tańce oryginalnie połączone z pantomimą; próby odbywały się codziennie.

### Teatr art. „Czarny Kot”.

Dzisiaj po raz ostatni liryczna operetka „Nareszcie sami”. Jutro arcywesoła operetka w 1 akcie Zellera „Dwa konkurenci”.

W dziale koncertowym zaś wystąpi cały zespół z nowym repertuarem Pp. Kowalski i Mieczysław odśpiewają duet komiczny „Dwóch przyjaciół—w opracowaniu pana Kaczorowskiego.

### Benefis p. A. Kaczorowskiego w Teatrze „Miniature”.

Dzisiaj w teatrze „Miniature” odbędzie się benefisowe przedstawienie popularnego, całemu Lublinowi znanego, zawsze przez publiczność hucznie oklaskiwanego piosenkarza p. Antoniego Kaczorowskiego. Wypełni przedstawienie revietta aktualna „Tata nie wraca”, w której benefisant produkuje charakterystyczną rolę Ratka.

W drugiej części revietty wystąpi całe towarzystwo teatru „Miniature” w solowych, kabaretowych popisach.

Początek przedstawień o godz. 7 i pół i o 9 el.

+ Na warszawskim zjeździe hygienistów dr. Bieński z Lublina wygłosił odczyt zawierający objaśnienia statystyczne i graficzne, dotyczące epidemji tyfusu plamistego w okupacji austriacko-węgierskiej.

Dr. Jaczewski z Lublina, w drugim dniu zjazdu przewodniczył na popołudniowym posiedzeniu sekcji walki z chorobami wenerycznymi.

Nowe banknoty 2 koronowe. Bank austro-węgierski rozpoczyna z dniem 7 lipca edycję nowych banknotów 2-koronowych, opatrzonych datą 1 go marca 1917 r. Data ściągnięcia banknotów, będących obecnie w obiegu zostanie wózaiej oznaczona.

+ Zegar miejski. (i) Publiczność lubelska narzeka, że od kilku dni zegar na bramie Krakowskiej źle funkcjonuje wprowadzając ludzi w błąd.

+ Strajk żeńskiej służby w restauracji. (i) W restauracji hotelu „Wiktoria” dnia 1 lipca zastrejkowała cała kbielca obsługa kuchni. Wczoraj popołudniu strajk trwał jeszcze. Powodem tego bezrobocia jest niezadowolenie służby z warunków w jakich musiała pracować.

+ Upadek ze schodów. (i) Zamieszkała w jednym z domów przy ul. Grodzkiej 13 letnia J. T. spadła ze schodów ponosząc obrażenia na całym ciele. Opatrzyło ją Pogotowie ratunkowe.

+ Zastąpienie. (i) G. B. która nagle silnie zasłabła, została przewieziona karetką Pogotowia do szpitala żydowskiego.

+ Z Pogotowia ratunkowego. (i) Dn. 1 lipca Pogotowie wzywane było na ul. Lubartowska do C. D. chorego

+ Porzucone rzeczy. (i) W noc z dn. 31 czerwca stróż rzeźni miejskiej na przedmieściu Wieniawa zauważył przechodzących dwóch ludzi, których wygląd wydał mu się bardzo podejrzany. Na głos stróża wzywający do zatrzymania się, owi ludzie uciekli pozostawiając na placu dwa nowe palta i dwa dywany, które narazie zostały złożone w kancelarji gminnej na Wieniawie. Złodziei poszukuje milicja.

+ Ofiary. Bezimiennie złożono 3 kor. na Skarb narodowy.

— Bezimiennie koron 5 na nędzę wyjątkową.

— St. R. koron 6 na „Ratujcie dzieci”.

— Z powodu śmierci ś. p. Juliana Jaworskiego na najbiedniejszych 60 koron składa rodzina.

— Zamiast plakat o dniu nabożeństwa, które się odbędzie za spójność duszy ś. p. Dra Jana Wejsa w kościele OO Kapucynów, w środę d. 4 Lipca o godz. 9. Dla uczczenia pamięci ukochanego męża składa 10 kor. na nędzę wyjątkową żona.

## TELEGRAMY.

### Wyjazd rosyjskich delegatów

PETERSBURG 3.7 (B.K.) B.A.T. donosi: Rada robotników i żołnierzy donosi: Dziś wyjechali zagranicę posłowie kongresu Rad żołnierzy i robotników i członkowie komisji wykonawczej petersburskiej Rady robotników i żołnierzy Goldenberg, Rosanow i Smirnow. Najbliższym celem ich podróży jest Sztokholm.

Część delegacji uda się następnie do Anglii, Francji i Włoch.

Posłowie są upoważnieni, w imieniu Rady robotników i żołnierzy, jakoteż jej komisji wykonawczej wejść w układy z wszystkimi socjalistycznymi stronnictwami.

### „Godzina rostrzygająca”.

Rzymski „Messagero” podejmuje rozmowę korespondenta swego na froncie francuskim z wodzem naczelnym armji francuskiej, generałem Petain: Generał miał oświadczyć, że jak sądzi, godzina rozstrzygająca wojnie obecnej jest już niedaleka, ile ludy będą zdecydowane nie szczerzyć żadnych ofiar aż do odniesienia zwycięstwa.

### Nowa konferencja koalicji

Z Lugano donoszą do „Berliner Tageblattu”: Madjolański „Corriere della Sera” oświadcza, że w lipcu zwołana będzie zapewne do Paryżu lub Londynu pełna konferencja przedstawicieli państw koalicji. Celem tego zebrania nie będzie jednak konieczność nadzwyczajna, jak się stwierdzenie celów wojny, jeno normalna wymiana zdań pomiędzy sprzymierzeńcami o sytuacji politycznej.

### Ostre rzędy w Rumunji.

Jak się dowiadujemy z „Ultras Rossii”, władze rumuńskie nakazały dnia 6 go czerwca stracić 32 osoby a wśród nich 6 u socjalistów, oskarżone o zdradę stanu. Aresztowane następnie jeszcze wiele innych osób zwłaszcza Żydów. Aresztowanych czeka również kara śmierci. Dziennik sztokholmski „Politiken” twierdzi, że znanego socjalistę rumuńskiego, Wekerikę, który swego czasu ułatwił przywódcy socjalistów rumuńskich, Rawsskelemu, ucieczkę z więzienia w Jassach, stawiono przed sąd wojenny, skazano na śmierć stracono. Wskutek tej egzekucji miało nastąpić jak zapewnia „Politiken” naprężenie stosunków pomiędzy Rosją a Rumunją. Sensacyjne te wiadomości nie znalazły jeszcze potwierdzenia ze stron innych.

## ZARZĄD

### Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni „MILEJÓW”

ogłasza, że Ogólne Zebranie Akcjonariuszy T-wa Akcyjnego Cukrowni „Milejów” odbędzie się w Lublinie w gmachu T-wa Kredytowego Ziemińskiego w dniu 2 sierpnia 1917 r. o godzinie 4 po południu, a w razie gdyby Zebranie nie odbyło się z powodu nie przybycia odpowiedniej ilości Akcjonariuszy, to stosownie do § 66 Ustawy T-wa, następny termin Zebrania naznacza się na dzień 16 sierpnia 1917 r. o g. 4 po południu w tymże gmachu Zebranie w drugim terminie będzie ważnem bez względu na ilość przybyłych akcjonariuszy i reprezentowanego przez NICH kapitału

#### PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Odczytanie listy znajdujących się na Zebraniu Akcjonariuszy, sprawdzenie wysokości reprezentowanego przez NICH kapitału Akcyjnego oraz upoważnień pp. Akcjonariuszy.
- 2) Wybór Przewodniczącego Zebrania.
- 3) Odczytanie protokołu zeszłorocznego Zebrania.
- 4) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny.
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 6) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za rok 1916—17.
- 7) Zatwierdzenie planu działania Zarządu i budżetu na rok przyszedły 1917.18 oraz upoważnienie do kredytowania się do wysokości oznaczonej budżetem sumy.
- 8) Wybory dwóch Członków Zarządu.
- 9) Wybory dwóch Zastępców Zarządu.
- 10) Wybory Komisji Rewizyjnej.
- 11) Wnioski pp. Akcjonariuszy złożone w myśl § 54 Ustawy na piśmie Zarządowi nie później jak na 2 tygodnie przed Ogólnem Zebraniem.

Dla wyrobu i rozpowszechnienia w Królestwie Polskiem zaprowadzonego doskonale w Austro Węgrzech

### PREPARATU TLENOWEGO

zastępującego w zupełności mydło do prania bielizny poszukuje się spółnika ewent. Towarzystwo z ograniczoną poręką. Zakupno potrzebnych do wyrobu zapasów zapewnione.

Oferty uprasza się: Prof. J. RUTH, Wiedeń I. Akademiestrasse 4.

1127

### Obwieszczenie.

Magistrat m. Lublina podaje do wiadomości, p. właścicieli domów i placów na terenie Wielkiego Lublina, że do dnia 15 Lipca r. b. obowiązani są zaopatrzyć stróżów swoich posesji w instrukcje dla stróżów domowych, opracowaną przez Magistrat, a zatwierdzoną przez Radę miejską, na posiedzeniu w dniu 14 czerwca r. b.

Instrukcje powyższą można nabyć w biurze Naczelnika Milicji, za opłatą 40 hal.

Wice-Prezydent J. Turczynowicz.

Rajca policji i bezpieczeństwa J. Puchniarski.

1340

## OBWIESZCZENIE.

C. i K. Komenda Powiatowa w Lublinie z dnia 21 czerwca 1917 r. V Nr. 437, poleciła Magistratowi zawiadomić wszystkich właścicieli ogierów, które nie mają licencji na rok bieżący, że dnia 17 lipca 1917 r. przed południem odbędzie się na placu wystawowym w Lublinie dodatkowe licencjonowanie ogierów z całego powiatu.

Ogierzy zdolne do chowu i nadzielone licencjami będą wolne od sprzedaży w drodze przymusowej.

O powyższem Magistrat podaje do ogólnej wiadomości. Lublin d. 2 lipca 1917 r.

1341 Wice-Prezydent Turczynowicz. Sekretarz Bieliński

### OBWIESZCZENIE.

Podaje się do wiadomości pp. emerytów, iż z dniem 3 lipca r. b. Magistrat miasta Lublina, w myśl uchwały Rady Miejskiej z dnia 10 maja r. b., rozpoczyna wypłatę części emerytur, niedopłaconych przez C. i K. Komendę Powiatową za czas od 1 kwietnia do 1 lipca r. b.

Wypłatę uskutecznią będzie kasa miejska (biuro Nr 1 na parterze), w godzinach binrowych.

Lublin dnia 2 lipca 1917 r.

Prezydent miasta W. Bajkowski. Sekretarz Magistratu Radliński.

### JEDYNA W LUBLINIE

### POLSKA PRACOWNIA

### Stempli Kauczkowych

ORAZ

### Drukarnia „POSPIESZNA”

### ST. DŻAŁ

KOLŁATAJA 1 468

(obok Kasy Przemysłowców)

Przyjmuje zamówienia.

### PODESZWY

skórzano - gumowe

mocne i tanie.

Cena za parę damskich: kor. 9 do 11

męskich: „ 12 „ 13

Artur Szyndler

Krakowskie - Przedmieście Nr. 47. 1083

### Posiada na składzie

i poleca na sezon letni

### OBICIA PAPIEROWE

### Zakład Malarski

### KAZIMIERZA KALINOWSKIEGO

HOTEL WIKTORJA

w podwórzu Kapucyńska 1.

przyjmuje i wykonywa specjalnie:

ZNAKI (SZYLDY)

ORAZ ROBOTY POKOJOWE

I KOŚCIELNE.

\*\*\*\*\*

### Rury wylotowe

do motoru 3 konnego

do sprzedania

Wiadomość w administracji „Ziemi Lubelskiej”.

## Wpisy

## XX PIJARÓW

## w Krakowie

od 30 z.m. do 16 lipca

1321

### DRUGIE OGŁOSZENIA.

Rupię półki do sklepu oferty d. Adm. „Ziemi” dla A. J. 73

Nowości repertuaru „Czarnego Kota” w Warszawie, a śpiewane w Lubelskim, nadeszły do księgarni Cholewińskiej, Lublin, Krakowskie Przedm. 30. 74

Okazyjnie sprzedam tanio półrolki papy dachowej. Rusali 5, Bartmański 7

Poszukuję od zaraz mieszkanca 2 pokoje z kuchnią i piwnicą przy ul. Zamojskiej lub Namiestnikowskiej. Oferty: Administracja p. L. Ł. 75

Willa „Rozkosz” pozostałe k. ka numery odnajmę za połowę c. ny. Zgłaszać się: Lublin, Pocztkowska Nr. 5, lub na miejscu, Svdnik - szosa Piasecka. 76

Zgubiono przepustkę wydaną imię Anny Iskrzak znalazca zech odnieść do biura Milicji 77

Żeby sztuczne w ka dym si nie stare, połamane, przejeżdżają puje dziś, jutro od godz. 10- Adres: Szpitalna nr. 9. Pensjon pokoju nr. 03. 78